

Raport z Papui Zachodniej 2024 – 4

21 sierpnia 2024

W pierwszej części przeglądu dotyczącego sytuacji w Papui Zachodniej, obejmującego okres styczeń-czerwiec 2024 roku, prezentujemy wiadomości dyplomatyczne i międzynarodowe. Następnie zastanawiamy się nad tym, co oznacza dla Papui Zachodniej objęcie urzędu prezydenta Indonezji jesienią bieżącego roku przez Prabowo Subianto. Na koniec przytaczamy daty, wydarzenia historyczne i jubileuszowe.

UWOLNIENIE JULIANA ASSANGE'A A SPRAWA PAPUI ZACHODNIEJ

Co łączy sprawy Juliana Assange'a, kryminalizowanego truthseekera związanego historycznie z Wikileaks z Bennym Wendą, niepodległościowym działaczem z Papui Zachodniej, ściganym niegdyś przez władze Indonezji?



Obu im pomagała prawnik Jennifer Robinson (na wideo wyżej), związana z inicjatywą International Lawyers for West Papua (ILWP). Julian Assange występował także wcześniej z symbolami solidarnościowymi sugerującymi jego wsparcie i zrozumienie dla położenia politycznego mieszkańców Papui Zachodniej.

FESTIWAL SZTUKI I KULTURY NA PACYFIKU (FESTPAC 2024)

Festiwal Sztuki i Kultury Pacyfiku (FestPac 2024), największe na świecie wydarzenie celebrujące kulturę Pacyfiku, które w połowie czerwca odbyło się w progach Uniwersytetu Hawajskiego,

zgromadziło tysiące delegatów, przywódców, artystów i widzów, skutecznie przyczyniając się do wyniesienia na widok publiczny marginalizowanych grup rdzennej ludności, które walczą o prawo do samostanowienia, bądź zagrożone są wymarciem, utratą spójności kulturowej, tożsamościowej i terytorialnej. Na 10-dniowy festiwal na Hawaje przybyło ponad 2000 delegatów z całego Pacyfiku. Niepodległościowy ruch Papui Zachodniej w tym wydarzeniu reprezentowali między innymi Koteka Wenda i Raki Ap.

Delegacja Rapa Nui uczestnicząca w FestPAC przeszła do historii, przywożąc największą z dotychczasowych reprezentacji. Anthony Borja, lider społeczności z Guam, wyraził przekonanie, że FestPac 2024 to coś więcej niż tylko „rewitalizacja kulturalna”, to także „walka z widmem wyginięcia ludów Pacyfiku”.

W trakcie kulturalnego szczytu Pacyfiku na Uniwersytecie Hawajskim, Moemoana Schwenke, Miss Wysp Pacyfiku pochodząca z Samoa, wraz z Koteką Wendą, rzeczniczką Free West Papua Campaign UK, stanęła do zdjęcia, na którym wspólnie zademonstrowały Flagę Gwiazdy Porannej – niepodległościową flagę Papui Zachodniej.



INAUGURACJA „SZKOCKICH PRZYJACIÓŁ PAPUI ZACHODNIEJ”

9 maja 2024 roku w Parlamencie Szkocji w Edynburgu zainaugurowano nowy szkocki oddział Międzynarodowych Parlamentarzystów dla Papui Zachodniej (IPWP), który będzie odtąd znany również jako Szkoccy Przyjaciele Papui Zachodniej (Scottish Friends of West Papua).

Inauguracji Scottish Friends of West Papua przewodniczył Bill Kidd ze Szkockiej Partii Narodowej. Przemowę podczas wydarzenia wygłosili: Benny Wenda (Prezydent ULMWP); Edison Waromi (Premier ULMWP), a także brytyjski poseł Alex Sobel (przewodniczący IPWP).

Wydarzenie było czwartym spotkaniem zorganizowanym w ramach nowej kampanii IPWP mającej na celu zwiększenie presji na Indonezję i umożliwienie natychmiastowego wysłania misji rozpoznawczej Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka do Papui Zachodniej. Poprzednie spotkania w parlamentach Wielkiej Brytanii i Holandii, a także w Parlamencie Europejskim, skupiły się na problemie bezustannej odmowy Indonezji wpuszczenia ONZ do Papui Zachodniej. Równolegle z przesłuchaniami parlamentarnymi IPWP wydali Deklarację Brukselską, w której oskarżano Indonezję o blokowanie wizyty ONZ w Papui Zachodniej i wezwali do pilnej interwencji międzynarodowej w tej sprawie.



Indonezja po raz pierwszy zaprosiła do Papui Zachodniej Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka, którym był wówczas Zeid Ra'ad Al Hussein w 2018 r., ale tak jak wówczas tak i teraz nie sfinalizowała tej obietnicy, mimo że ponad 100 państw członkowskich ONZ wzywało do zorganizowania kierunkowej wizyty. W ciągu sześciu lat, jakie minęły od tej deklaracji, w wyniku indonezyjskich operacji wojskowych przesiedlonych zostało ponad 100000 Papuasów. W rezultacie tej polityki zginęło bądź zmarło co najmniej 1200 cywilów.

Podczas wystąpienia w szkockim parlamencie Benny Wenda mówił o postępie kampanii na rzecz wizyty ONZ, a także o obecnej eskalacji działań zbrojnych w Papui Zachodniej. Alex Sobel wyjaśnił znaczenie podpisania przez parlamentarzystów Deklaracji Brukselskiej.

Benny Wenda w trakcie swojej przemowy powiedział: „Kiedy do was mówię, Zachodni Papuasi żyją w cieniu. Boimy się przyszłości pod rządami nowego prezydenta Indonezji, zbrodniarza wojennego Prabowo Subianto. Dla Zachodnich Papuasów oznacza to powrót ducha dyktatora Suharto. Prabowo nigdy nie został pociągnięty do odpowiedzialności ani ukarany za swoje okrucieństwa w Timorze Wschodnim i Papui Zachodniej. Dopuścił się masakry i nigdy nie przeprosił. W swojej kampanii wyborczej zapowiadał, że w Papui Zachodniej będzie stosował

podejście militarne. Wiemy, że zgodnie z tą zasadą sytuacja będzie się tylko pogarszała.

Papua Zachodnia potrzebuje przyjaciół krótkoterminowych i długoterminowych. Mamy nadzieję, że szkoccy parlamentarzyści będą mogli dołączyć do Międzynarodowych Parlamentarzystów dla Papui Zachodniej, włączając swój głos do rosnącego wołania o wizytę biura ds. praw człowieka ONZ w Papui Zachodniej. Przez długi czas byliśmy izolowani, dlatego potrzebujemy zwolenników, którzy przemówią w naszym imieniu. Mamy nadzieję, że podobnie jak parlamenty baskijski i kataloński, parlament szkocki może we własnym zakresie wezwać ONZ do wizyty w Papui Zachodniej”.

AKTYWNA WIOSNA W HAMBURGU

Przedstawicielstwo Free West Papua Campaign Nederland – w tym Oridek Ap, szef Misji Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej do Unii Europejskiej (ULMWP EU Mission), który dwukrotnie odwiedził Polskę, inaugurując w 2015 roku działalność polskiego oddziału Kampanii na rzecz niepodległości Papui Zachodniej – 18 marca 2024 roku pojawiło się w Hamburgu. Oridek Ap podczas pobytu w największym mieście portowym na północy Niemiec wygłosił wykład „Blood and Gold from West Papua. The Trade with Resources in an Occupied Territory”. W trakcie swego wystąpienia przestrzegł: „Nie możemy jeść złota, nie możemy jeść pieniędzy [...] Kiedy Ziemia Zniknie, Nie będzie już Życia”.

W kopalni Grasberg w Papui Zachodniej znajdują się jedne z największych na świecie złóż złota i miedzi. Projekt wydobywczy prowadzony przez Freeport Indonesia, spółkę joint venture pomiędzy rządem Indonezji a amerykańską firmą Freeport, charakteryzuje się złymi warunkami pracy oraz niszczeniem i zanieczyszczeniem środowiska na dużą skalę.



Ponadto zawłaszczanie ziemi i zakładanie plantacji palmy oleistej stwarzają dalsze zagrożenia dla środowiska i mieszkańców Papui Zachodniej. Zarówno olej palmowy, jak i miedź są eksportowane do Niemiec i wykorzystywane w produktach, z których korzystamy na co dzień. Prezentacja Orideka Apa, która towarzyszyła między innymi jego żona Henny, zawiera bardziej szczegółowe informacje na temat wpływu górnictwa i wylesiania na rdzenną ludność Papui Zachodniej, która utrzymuje się z lasów deszczowych.

Oridek Ap jest członkiem wykonawczym Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), a także przedstawicielem Free West Papua Campaign Nederland w Holandii. Jego ojcem był muzyk i antropolog z Papui Zachodniej Arnold Ap, który został zamordowany przez indonezyjskie siły specjalne w 1984 roku.

Warto wspomnieć, że nie było to jedyne spotkanie zorganizowane w ostatnich miesiącach przez środowisko solidarnościowe z Hamburga. W trakcie innego spotkania w tym mieście odbyła się prezentacja „Forgotten Bird of Paradise”, filmu dokumentalnego w reżyserii Dominica Browna. Przed zgromadzonymi ze specjalną prezentacją wystąpił wówczas Raki Ap, międzynarodowy rzecznik Free West Papua Campaign.

PROTEST W BRYTYJSKIM MIEŚCIE OXFORD W ODPowiedzi NA WYDARZENIE PROMUJĄCE POZYTYWNY WIZERUNEK INDONEZJI

Oddział Free West Papua Campaign w Wielkiej Brytanii zorganizował protest przed indonezyjskim wydarzeniem publicznym w Oxford City Center. Zgromadzeni protestowali również przeciwko ludobójstwu i ekobójstwu, jakiego dopuszczają się indonezyjskie władze w Papui Zachodniej.

Do uczestników protestu podchodzili Indonezyjczycy, którzy naciskali na demonstrujących, by zaprzestali eksponowania papuaskich flag i sztandarów, ponieważ te „ich rozpraszają”.

Centralny oddział Free West Papua Campaign we Wielkiej Brytanii (FWPC UK) wobec podobnych aluzji i sugestii ma jasną odpowiedź: „Chcielibyśmy powiedzieć światu, że Indonezja ukrywa swoje zbrodnie przeciwko ludzkości w Papui Zachodniej. Dochodzi do łamania praw człowieka, rasizmu, niesprawiedliwości i zabijania niewinnych dzieci, mężczyzn i kobiet przez indonezyjskie siły bezpieczeństwa.

To dlatego rząd Indonezji tak bardzo stara się ukryć swoje zbrodnie, zakazując międzynarodowym organizacjom praw człowieka, niezależnym dziennikarzom, Czerwonemu Krzyżowi, a nawet Radzie Praw Człowieka ONZ wizyty i obecności w Papui. Nie chce dopuścić do tego, aby przypadki łamania praw człowieka zostały zbadane”.

PRZESŁUCHANIE PRZED KOMISJĄ SPRAW ZAGRANICZNYCH PARLAMENTU

NIDERLANDÓW

28 lutego 2024 roku w holenderskim parlamencie odbyło się przesłuchanie Komisji Spraw Zagranicznych w sprawie pilności wizyty Organizacji Narodów Zjednoczonych w Papui Zachodniej.

Przesłuchanie, które odbyło się w parlamencie byłego kolonizatora Papui Zachodniej, jest trzecim z serii posiedzeń Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) oraz Międzynarodowych Parlamentarzystów dla Papui Zachodniej (ILWP), w trakcie których zażądano, by Indonezja natychmiastowo ułatwiła misję rozpoznawczą Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka do Papui Zachodniej.

Deklaracja Brukselska, nowe oświadczenie wzywające do złożenia wizyty oraz oskarżające Indonezję o celowe blokowanie międzynarodowego nadzoru, podpisało dotychczas 55 parlamentarzystów z całego świata.

Ponad 100 krajów zażądało, aby wizyta ONZ, rzeczywiście doszła do skutku, w tym wszystkie państwa członkowskie Forum Wyp Pacyfiku (PIF), Organizacja Państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku, Komisja Europejska oraz poszczególne kraje, w tym Wielka Brytania, Hiszpania i Holandia. Na dorocznym spotkaniu Melanesian Spearhead Group (MSG) w 2023 roku przywódcy melanezyjscy zażądali, aby wizyta ONZ odbyła się przed kolejnym spotkaniem MSG zaplanowanym na kwiecień 2024 roku.

W spotkaniu w Parlamencie Niderlandów przemawiali między innymi Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent ULMWP; Edison Waromi, Tymczasowy Premier ULMWP; Elizabeth van Vliet, konsul honorowa Ambasady Vanuatu; Fernando Barrena, były europarlamentarzysta, od 16 lipca 2024 roku ponownie pełniący ten mandat; a także Oridek Ap, szef Misji Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej do Unii Europejskiej (ULMWP EU Mission).

W różnych regionach Papui Zachodniej miały miejsce demonstracje popierające te wydarzenia.

FRAGMENTY PRZEMOWY BENNY'EGO WENDY PRZED NIDERLANDZKIM PARLAMENTEM

„Przede wszystkim dziękuję parlamentowi niderlandzkiemu za zorganizowanie tego spotkania. Bardzo ważne jest, abyście jako nasz były kolonizator zrozumieli sytuację w Papui Zachodniej i okazali wsparcie dla naszej walki. [...] Wybór Prabowa Subianto na prezydenta Indonezji jest niepokojący i przerażający dla Papui Zachodniej. Powiedzmy sobie jasno: Prabowo to zbrodniarz wojenny. Jest współwinny zbrodni przeciwko ludzkości i ludobójstwa w Timorze Wschodnim i Papui Zachodniej. Nigdy nie przeprosił ani nie został pociągnięty do odpowiedzialności za wiele okrucieństw, w które był zamieszany. Tego człowieka uważano za zbyt brutalnego nawet jak na armię indonezyjską. Ze względu na jego przeszłość, ideologię oraz wypowiedzi wygłoszone podczas kampanii wyborczej mamy uzasadnione powody, aby obawiać się, że Prabowo doprowadzi do dalszej eskalacji militaryzacji Papui Zachodniej. Już teraz cierpimy z powodu ekobójstwa i ludobójstwa. Pod rządami tego mordercy sytuacja będzie się tylko pogarszać” – powiedział Benny Wenda w Niderlandach.

„W zeszłym tygodniu indonezyjskie wojsko aresztowało i torturowało dwoje papuaskich dzieci w Yahukimo. Następnie zrobili sobie zdjęcia z dwójką niewinnych dzieci jako trofea. Indonezja wielokrotnie pokazywała, że będzie atakowała dzieci, czyli nowe pokolenie Zachodnich Papuasów. Tortury w Papui Zachodniej są tak powszechne, że opisano je jako sposób rządzenia. Skoro Prabowo jest prezydentem, należy wznowić kampanię na rzecz misji rozpoznawczej ONZ w moim kraju. Świat musi zwrócić uwagę na naszą trudną sytuację. W Papui Zachodniej nie obowiązują prawa człowieka. Na przestrzeni ostatnich sześciu lat, ponad 100 000 Papuasów zostało wysiedlonych ze swoich domów i stało się uchodźcami na swojej własnej ziemi. Do dziś ponad 75 000 moich ludzi pozostaje wysiedlonych. Zginęło ponad 1400 osób. To nie przypadek, że do

tej przemocy doszło w czasie, gdy Indonezja wysłała 25 000 – 30 000 dodatkowych żołnierzy do okupowanej Papui Zachodniej. Co gorsza, Indonezja konsekwentnie odmawia udzielenia pomocy wysiedleńcom. Przyczyniło się to do tego, że wielu zmarło z głodu lub pragnienia w buszu. Żadnej wizyty ONZ, żadnych pracowników organizacji humanitarnych, żadnych dziennikarzy. Papua Zachodnia staje się Koreą Północną Pacyfiku” – podsumował wystąpienie przed niderlandzkim parlamentem.

PROTEST PRZECIWKO WIZYCIE RETNO MARSUDI W HADZE

W piątek 23 lutego 2024 roku, demonstranci zgromadzeni przed Pałacem Pokoju w Hadze, solidaryzowali się z Palestyńczykami, jednocześnie protestując przeciwko indonezyjskiej hipokryzji. Władze Indonezji potępiają bowiem łamanie praw człowieka w jednym miejscu, skutecznie unikając rozliczenia się z własnych zbrodni.

Demonstracja zbiegła się z przyjazdem do Niderlandów Retno Marsudi, minister spraw zagranicznych Indonezji, która przybyła przed oblicze Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości prezentując się jako rzeczniczka sprawy palestyńskiej.

W ramach wspólnej akcji środowisk niepodległościowych i uchodźczych z Papui Zachodniej, Moluk Południowych i Aceh postanowiono obnażyć hipokryzję władz Indonezji, które próbują występować na arenie międzynarodowej jako rozjemcy i rzecznicy sprawiedliwości, podczas gdy od dziesiątek lat nie tylko kontynuują okupacją odrębnych terytoriów, ale też dopuściły się tam licznych zbrodni i okrucieństw. Aktualnie nie tylko nie chcą pozwolić rdzennym mieszkańcom zdecydować w referendum, o losie ich ojczyzn, ale do tego konsekwentnie od sześciu lat odmawiają wjazdu do Papui Zachodniej Wysokiemu Komisarzowi ONZ ds. Praw Człowieka.

Demonstranci zgromadzeni tego dnia w Hadze solidaryzowali się z narodem palestyńskim, jego cierpieniami i wielkimi stratami, ale nie akceptowali hipokryzji indonezyjskiego państwa mówiącego o sprawiedliwości, byle tylko nie na własnej ziemi.

PRACOWNICY NA RZECZ PAPUI ZACHODNIEJ W WIELKIEJ BRYTANII

27 lutego 2024 roku zorganizowano spotkanie konsultacyjne i organizacyjne, którego celem było zawiązanie i wzmocnienie świadomości środowiska pracowniczego w Wielkiej Brytanii w zakresie sytuacji politycznej i społecznej w Papui Zachodniej. Wśród mówców obok Benny'ego Wendy i Koteki Wendy znaleźli się Chris Saltmarsh, Hasan Dodwell oraz David Whyte.

Przyczyny konieczności głębszego nachylenia się nad kwestią Papui Zachodniej wyjaśnił Chris Saltmarsh, jeden z inicjatorów powołania grupy „Workers for West Papua”: „Indonezyjska okupacja Papui Zachodniej opiera się na powszechnie ignorowanym ludobójstwie, które powinno w znacznie większym stopniu niepokoić nas, brytyjską lewicę. Od czasu inwazji Indonezji w 1962 r., po zakończeniu kolonizacji holenderskiej, Indonezja zastosowała przemoc militarną, aby narzucić swój reżim. Zachodnie korporacje wydobywają ropę naftową, gaz, miedź i złoto w Papui Zachodniej, a zyski przenoszą na rynki zagraniczne. W miarę jak Zachodni Papuasie kontynuują odważną walkę o niepodległość, ich wolności są poważnie ograniczane, a ekspresja kulturalna i polityczna są zakazane, często grozi im więzienie. Zakazane są także międzynarodowe media i obserwatorzy polityczni, ponieważ państwo indonezyjskie stara się ukryć swoje zbrodnie przed globalnym społeczeństwem obywatelskim”.

„Akcja Przyjaciół Pracy dla Papui Zachodniej” została powołana w 2023 r., aby wspierać walkę Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULWMP) za pośrednictwem struktur Partii Pracy. Aby uzupełnić tę inicjatywę, uruchamiana jest obecnie

inicjatywa „Workers for West Papua”, której celem jest szerzenie solidarności z Papuą Zachodnią w całym brytyjskim ruchu robotniczym.

Wspieranie Papui Zachodniej powinno współgrać z wcześniejszymi zobowiązaniami brytyjskich związków zawodowych do solidarności z narodem Palestyny, który opiera się ludobójstwu w Gazie i szerzej zakrojonej okupacji.

Celem „Workers for West Papua” jest podniesienie świadomości wśród brytyjskich pracowników w kontekście sytuacji, w obliczu której stoją Zachodni Papuasii, tak, aby mogli ją zrozumieć na równi z innymi kontekstami politycznymi. W tym celu Workers for West Papua „chce angażować prelegentów podczas organizowanych przez siebie wydarzeń, spotkań i konferencji związkowych. Co więcej, możemy wykorzystać nasze doświadczenie organizacyjne”.

STYCZNIOWE SPOTKANIE W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

W trakcie spotkania jakie odbyło się 22 stycznia 2024 roku w Parlamencie Europejskim wezwano do natychmiastowego udzielenia zgody Wysokiemu Komisarzowi ONZ ds. Praw Człowieka na zbadanie sytuacji praw człowieka w Papui Zachodniej.

Spotkanie, zatytułowane „Wizyta Wysokiego Komisarza ONZ w Papui Zachodniej, a Umowa Handlowa UE-Indonezja”, było prowadzone przez Benny’ego Wendę, Tymczasowego Prezydenta ULMWP; Alexa Sobela, posła brytyjskiej Partii Pracy i przewodniczącego Międzynarodowych Parlamentarzystów na rzecz Zachodniej Papui (IPWP); Tima Hansena, przewodniczącego Międzynarodowych Prawników na rzecz Papui Zachodniej (ILWP) ; Gorke Elejabarriete, senatora z ramienia EH Bildu (Hiszpania) oraz wiceprzewodniczącego IPWP; a także Prezydenta Carlesa Puidgemonta (Katalonia/Hiszpania), gospodarza spotkania i wówczas jeszcze europarlamentarzystę, członka IPWP.



Indonezja odmawia dostępu ONZ do Papui Zachodniej od ponad sześciu lat, pomimo tego, że więcej niż 85 krajów domagało się ułatwienia wizyty. Prezydent Puigdemont zaapelował o to, aby Unia Europejska przerwała negocjacje dotyczące Umowy o Wolnym Handlu (FTA) z Indonezją, dopóki wizyta ONZ nie zostanie przeprowadzona. Alex Sobel i senator Elejabarrieta opisali postępy Kampanii IPWP na rzecz wizyty ONZ. Tim Hansen przedstawił przegląd nielegalności okupacji Papui Zachodniej przez Indonezję pod kątem zapisów prawa międzynarodowego.

Mówcy przedstawili „Deklarację Brukselską w sprawie Papui Zachodniej”, potępiającą trwające odmowy Indonezji dostępu do Nowej Gwinei i domagającą się przeprowadzenia wizyty ONZ w Papui Zachodniej bez dalszych opóźnień.

Parlamentarzyści lub dyplomaci, którzy chcą podpisać deklarację, powinni skontaktować się pod adresem office@ipwp.org.

NIEPOKOJĄCA WIZYTA DYREKTORA GENERALNEGO MSG W INDONEZJI

Szczyt przywódców państw melanezyjskich w ramach Melanesian Spearhead Group, który odbył się w sierpniu 2023 roku,

przyniósł zachowawczą i rozczarowującą postawę organizacji wobec poszerzenia politycznego uznania praw Zachodnich Papuasów. Budzącą nadzieję pozostawała za to deklaracja Vanuatu, Wysp Salomona, Fidżi Papui Nowej Gwinei i FLNKS z Nowej Kaledonii, powzięta w tamtych dniach w Port Villa, która optowała za wsparciem MSG dla idei Wizyty Wysokiego Komisarza Praw Człowieka w Papui Zachodniej, zarówno na łamach Forum Wysp Pacyfiku, jak i we formacie bilateralnych rozmów z Indonezją.

Podczas gdy w maju 2024 roku stało się oczywistym, że na tym etapie MSG nie uda się uzyskać oczekiwanej deklaracji współpracy ze strony Indonezji, to czerwiec przyniósł zastanawiające wydarzenie wywołujące konsternacje i pytania, czy aby postawa kierownictwa MSG w tej dziedzinie nie zaczęła erodować, odsłaniając jeszcze bardziej niekorzystny obraz stosunków państw melanezyjskich z Indonezją.

Otóż całkowicie niespodziewanie i bez zapowiedzi, zgodnie z notą prasową indonezyjskiej agencji informacyjnej ANTARA, Leonard Louma, dyrektor generalny Melanesian Spearhead Group w towarzystwie Christophera Nisberta, dorady wykonawczego MSG i pozostałych członków delegacji, 17 czerwca 2024 roku o świcie przekroczył przejście graniczne Skouw-Wutung, by następnie w towarzystwie indonezyjskich urzędników i dyplomaty udać się do Jayapury w Papui Zachodniej.

19 czerwca członkowie delegacji MSG wzięli udział w konferencji zorganizowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Indonezji, podczas, której miano omówić kwestie bezpieczeństwa w Melanezji. ANTARA przypisała Loumie wypowiedź, w której oświadczył, że sytuacja w Papui jest „stabilna i sprzyjająca”.

Niezapowiedziana wizyta istotnego dyplomaty dla życia politycznego Pacyfiku w prowincjach papuaskich znajdujących się pod władztwem Indonezji spotkała się z szeroką krytyką. Odebrano ją jako próbę podważenia wysiłków na rzecz powołania

misji ONZ ds. praw człowieka w regionie, który od kilkadziesiąt lat walczy o niepodległość i o zrzucenie indonezyjskiej władzy, postrzeganej jako kolonialna i okupacyjna.

Zaskoczony biegiem wypadków był Yones Douw, papuaski działacz na rzecz praw człowieka mieszkający w Paniai. „Ta wizyta jest jak złodziej – odbyła się w tajemnicy. Podejrzewam, że komentarze przesłane do mass mediów były wygłoszone językiem indonezyjskiego rządu, a nie w imieniu MSG” – stwierdził cytowany przez BenarNews. Jego zdaniem właściwie przeprowadzona wizyta Melanesian Spearhead Group powinna odbić się szerokim echem wśród opinii publicznej, obejmując spotkania z kościołami, tradycyjnymi przywódcami, dziennikarzami, a także z organizacjami społeczeństwa obywatelskiego, łącznie z tymi reprezentującymi ruch niepodległościowy.

Urządzanie sponsorowanych wizyt przez rząd Indonezji to „kolejna próba zbagatelizowania globalnego apelu, także ze strony MSG, o umożliwienie Komisji Praw Człowieka ONZ wizyty w Papui celem oceny stanu praw człowieka [...] To także kolejna próba zneutralizowania regionalnych obaw związanych z głęboko zakorzenioną dyskryminacją Papuasów” – to opinia jaką usłyszała redakcja BenarNews od Hipo Wangge, indonezyjskiego badacza polityki zagranicznej afiliowanego przy Narodowym Uniwersytecie Australii (ANU).

Markus Haluk, będący sekretarzem wykonawczym komitetu z Port Villa (powołanego w ramach ULMWP w sierpniu 2023 roku) powiedział, że jego grupa polityczna nie została powiadomiona przez Sekretariat MSG o tej „tajnej wizycie zainicjowanej przez MSZ Indonezji”. Porównawszy te zakulisowe działania do „anioła śmierci nadchodzącego w nocy” zapowiedział także złożenie protestu w tej sprawie na ręce Charłota Salwaia, premiera Vanuatu, który jest obecnie przewodniczącym MSG. „Przypominamy, że obecność Indonezji w MSG jako członka stowarzyszonego od 2015 roku ma na celu wyłącznie zażegnanie

problemu Papui w MSG [...] Indonezja nie chce, aby przywódcy MSG ujawnili i poruszyli kwestię zbrodni przeciwko ludzkości, a także naruszeń praw człowieka popełnionych w ciągu 61 lat okupacji Papui Zachodniej” – oświadczył Haluk.

CZY NOWY PREZYDENT INDONEZJI BĘDZIE WIĘKSZYM ZAGROŻENIEM DLA PAPUI ZACHODNIEJ?

Nowym prezydentem Indonezji został 72-letni Prabowo Subianto. Tym samym ten były generał indonezyjskiej armii zrealizuje swoje marzenia, z którymi nie krył się od lat.

W zupełnie innych nastrojach pozostają obrońcy praw człowieka w Indonezji, a także mieszkańcy terytoriów niegdyś, bądź obecnie okupowanych przez administrację Indonezji. Prabowo Subianto, jako dziecko zrodzone w rodzinie Sumitro, znanego indonezyjskiego ekonomisty, od początku był nobilitowany, by stać się członkiem establishmentu z Dżakarty. Swe ambicje spełnił biorąc ślub z jedną z córek Suharto, indonezyjskiego dyktatora z lat 1965-1998, a także wspinając się szybko w hierarchii wojskowej.

Jako członek indonezyjskich sił specjalnych Kopassandha (Kopassus), Prabowo Subianto służył w siłach okupujących Timor Wschodnich, biorąc udział w zbrodniach przeciwko ludzkości, jakich armia indonezyjska dopuszczała się by stłumić ruch niepodległościowy. Podczas tych działań brano niejednokrotnie na cel zwykłych cywilów. Prabowo Subianto był zaangażowany też w nadużycia w Papui Zachodniej.



W okresie kryzysu ekonomicznego i upadku dyktatora Suharto w Indonezji, Prabowo Subianto, stanął na czele sił, których zadaniem było przekierowanie niezadowolenia społecznego na mniejszość chińską. Siły pod dowództwem Prabowo miały zainspirować atak na dzielnicę chińską w Dżakarcie, podczas którego demolowano i niszczo własność należącą do mniejszości chińskiej, dopuszczono się licznych gwałtów i morderstw, w których brali również udział żołnierze.

Wraz z upadkiem tzw. Nowego Ładu Suharto i nastaniem okresu reformasi, Prabowo Subianto powoli odbudowywał swoją pozycję. Wcześniej dwukrotnie przegrał z Joko Widodo rywalizację o fotel prezydenta, a podczas ostatniej kampanii, o dziwo, stworzył duet, z najstarszym synem ustępującego prezydenta, Gibranem Rakabumingiem Raką, który zostanie wiceprezydentem w jego gabinecie.

Ten dziwny mezalians polityczny, który może być efektem zakulisowych układów koterii politycznych, przypomina ostatnie wydarzenia na Filipinach. Tam nie tak dawno temu, prezydentem został Fredinand Marcos junior, syn filipińskiego dyktatora sprzed lat, który startował na ten urząd w parze, z mającą zostać jego wiceprezydentem, córką ustępującego z fotela prezydenta Rodrigo Dutertre, znanego z rządów twardej ręki i gwałtownego języka politycznego.

BENNY WENDA WZYWA DO WYDANIA MIĘDZYNARODOWEGO NAKAZU ARESZTOWANIA PRABOWO SUBIANTO, NOWEGO PREZYDENTA INDONEZJI

„Jako przewodniczący ULMWP wzywam do aresztowania nowego prezydenta Indonezji Prabowo Subianto, jeśli kiedykolwiek opuści Indonezję. Interpol musi zostać postawiony w stan gotowości: Prabowo to niebezpieczny zbrodniarz wojenny, który jest współwinny ludobójstwa zarówno w Timorze Wschodnim, jak i Papui Zachodniej. Nigdy nie stanął przed sprawiedliwością. Zwykli ludzie, którzy wspierają Papuę Zachodnią, również powinni być gotowi dokonać aresztowania obywatela, jeśli przybędzie on do ich kraju. Zbrodnie Prabowa w Timorze Wschodnim są powszechnie znane. Jako generał i przywódca okrytej złą sławą jednostki Kopassus pomagał prowadzić masakrę za masakrą, od rzezi w Kraras w 1983 r., podczas której stracono ponad 300 Timorczyków, po zabiciu setek ludzi przez jego zakapturzonych »ninja« w latach 1990. Chociaż znany jest głównie jako entuzjastyczny oprawca i morderca narodu timorskiego, imię Prabowo budzi także strach w sercach Zachodnich Papuasów. W 1996 r. jako dowódca budzącej postrach jednostki Kopassus uniemożliwił Czerwonemu Krzyżowi dokończenie planowanego transferu zakładników, jedenastu badaczy naukowych, po porwaniu ich przez Ruch Wolnej Papui (OPM). Zamiast tego oszukał Kelly'ego Kwalika, przywódcę grupy OPM, aby ten anulował transfer zakładników przy współudziale Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Następnie indonezyjskie służby pod dowództwem Prabowo Subianto, przemalowały swoje helikoptery szturmowe nanosząc na nie oznaczenia identyfikacyjne Czerwonego Krzyża. Tym sposobem używając w sposób niedozwolony oznaczeń humanitarnych przygotowali pułapkę na bojowników OPM, która zakończyła się masakrą. Doprowadziło to do serii kolejnych ataków odwetowych na górskie wioski, w których zamordowano wielu niewinnych

Papuasów. Od tego czasu rodzina Prabowo Subianto w dalszym ciągu sprowadzała śmierć i zniszczenie do Papui Zachodniej poprzez swoje interesy w wydobywaniu i handlu olejem palmowym. Olej palmowy jest dziś jednym z największych zabójców Papui Zachodniej – zabójcą kultury, tożsamości narodowej, a także ziemi i ludzi. Cierpimy z powodu dwóch powiązanych ze sobą zbrodni: ludobójstwa i ekobójstwa, a każda z nich napędza drugą” – Benny Wenda, tymczasowy prezydent Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP).

ROCZNICA ŚMIERCI ARNOLDA APA

26 kwietnia 1984 roku indonezyjskie siły specjalne zamordowały Arnolda Apa, zachodniopapuaskiego muzyka i antropologa pozostającego do dziś jednym z symboli przebudzenia kulturalnego w Papui Zachodniej. Z okazji 40. rocznicy jego śmierci opublikowano artykuł [40. rocznica śmierci Arnolda Apa i Eddy'ego Mofu](#)

61. ROCZNICA „DNIA TERRORU” I ZŁAMANIA POROZUMIENIA

1 maja 2024 roku mija 61. rocznica historycznego złamania prawa międzynarodowego. 1 maja 1963 roku po kilku miesiącach swojej obecności Tymczasowa Władza Wykonawcza ONZ (UNTEA) przekazała kontrolę nad Papuą Zachodnią administracji Indonezji. Akt ten stał się początkiem stałej okupacji i kolonizacji Papui Zachodniej. Mieszkańcom tego nowogwinejskiego terytorium odebrano prawo do samostanowienia. Od tamtego momentu Indonezyjczycy nałożyli kwarantannę polityczną na Papuę Zachodnią likwidując zastane instytucje, łamiąc wolności polityczne i społeczne, aresztując Zachodnich Papuasów i prowadząc działania wojenne kosztujące życie tysiące ludzi.

W tych warunkach zapowiedziane na 1969 roku referendum wolnościowe okazało się fikcją. Dokumenty i depesze dyplomatyczne z lat 1962-1969 potwierdzają, że kraje które oddały Papuasów w ręce Indonezyjczyków były świadome, że wraz

z 1 maja 1963 rdzenni mieszkańcy Nowej Gwinei staną się ludem skolonizowanym.

Były premier Australii, Robert Menzies ostrzegał w latach 1960. że indonezyjska kontrola nad Papuą Zachodnią zastąpi tylko „biały kolonializm”, „kolonializmem brązowym”. Potwierdziło się to ostatecznie w 1969 roku, kiedy władze Indonezji przy współpracy ONZ zainscenizowały tzw. Akt Wolnego Wyboru, który nie miał nic wspólnego z demokratycznymi standardami, a był tylko pokazem potwierdzającym aneksję zapoczątkowaną przez Porozumienie z Nowego Jorku z 1962 roku, zawarte między Indonezją, Holandią i USA.

W Papui Zachodniej i poza nią by uczcić tę smutną datę zorganizowano szereg wydarzeń.

Komitet Narodowy Papui Zachodniej (KNPB), Indonezyjskie Stowarzyszenie Studentów Papuaskich Gór Centralnych (AMPTPI), Papuaskie Stowarzyszenie Studentów Indonezji (IMPIP), a także Indonezyjska Liga Studentów na rzecz Demokracji (LMID) w Gorontalo na wyspie Sulawersi zorganizowały pokojową demonstrację upamiętniającą dzień aneksji Papui przez Indonezję. Wydarzenie odbyło się przed głównym wejściem na Uniwersytet Stanowy Gorontalo (UNG).

„Dla nas 1 maja to początek brutalnych zbrodni wobec narodu papuaskiego, a także próba udaremnienia praw politycznych gwarantowanych przez prawo międzynarodowe w zakresie prawa do dekolonizacji i prawa do samostanowienia gwarantowanych w oparciu o Kartę Narodów Zjednoczonych nr 73 i mandat Rezolucji nr 1514 z 1960 r.” – powiedział Elia Edowai, koordynator terenowy akcji. Podobne akcje zorganizowane przy współpracy Sojuszu Studentów Papuaskich (AMP) na Bali, a także przez osiem organizacji w mieście Manokwari, zostały zablokowane przez indonezyjską policję.

W Jayapurze demonstrację upamiętniającą 1 maj 1963 roku, zorganizował komitet sterowniczy ULMWP wybrany podczas Szczytu

w Port Villa. Manifestacja, która rozpoczęła się przed bramą Uniwersytetu Cenderawasih zgromadziła około 100 uczestników wydarzenia, których monitorowało około 300 indonezyjskich policjantów.

Manase Tabuni, który jest przewodniczącym ULMWP w ramach komitetu z Port Villa podczas swojego przemówienia powiedział: „To (Indonezja) nie jest państwo Pancasila, ale kraj imperializmu i kapitalizmu. Naród papuaski przeprowadził dziś akcję od Sorong do Merauke, aby upamiętnić 1 maja 1963 r.; naród świadomy swojej historii, naród, który rozumie zagrożenia przyszłości [...] z powodu Porozumienia Nowojorskiego nasza przyszłość w Papui w Republice Indonezji jest zagrożona”.

Indonezyjska administracja, indonezyjskie wojsko i służby, a także regionalna administracja państwowa oraz instytucjonalna, podległa Zjednoczonej Republice Indonezji, stara się zakorzenić w Papui Zachodniej inną identyfikację dnia 1 maja 1963 roku. W jej narracji, podobnie jak cała Indonezja, Papua Zachodnia 1 maja 1963 roku wspomina „Dzień Integracji”. W tym roku postanowiono ten akt uczcić w specjalny sposób, łącząc go z obchodami dnia edukacji narodowej. Z tej okazji wybrzeże na wysokości miasta Jayapura, postanowiono udekorować liczącą sobie 10 km długości indonezyjską flagą w kolorach czerwono-białych. Flaga rozwinięta wzdłuż wybrzeża i trzymana przez zaangażowanych uczniów, miała jednocześnie stanowić swoiste pobicie rekordu w tym zakresie.

Szacuje się, że przy cenie 50 tys. rupii indonezyjskiej (IDR) za metr flagi, zakup czerwono-białej flagi o długości 10 kilometrów kosztował około 500 milionów rupii IDR. Dopytywany o źródła finansowania przedsięwzięcia Frans Pekey, burmistrz Jayapury, przyznaje, że miasto partycypowało w zakupie flagi, nie zdradził jednak w jakiej części. Jednocześnie przyznał, że w ufundowaniu flagi uczestniczyły agencje rządowe, banki, szkoły, sektor prywatny, a także indonezyjskie wojsko i policja.

KRÓTKA NOTKA O U THANCIE

U Thant był trzecim Sekretarzem Generalnym ONZ, którego okres urzędowania przypadł na lata 1961-1971. Czas ten obejmował podpisanie Porozumienia z Nowego Jorku, przejęcia kontroli nad Papuą Zachodnią, a także ostateczne zatwierdzenie sfałszowanego Aktu Wolnego Wyboru z 1969 roku.

U Thant stał się niestety wykonawcą i uległym dysponentem woli ekspansyjnych władz indonezyjskich. Zależało mu bardziej na zaspokojeniu żądań Sukarno i Suharto, niż wypełnieniu karty i zobowiązań Organizacji Narodów Zjednoczonych. Współczesna koordynacja ONZ posiada obowiązek naprawienia historycznych szkód i błędów, do których doszło w czasach, w których najwyższy urząd w Organizacji Narodów Zjednoczonych sprawował U Thant.

12 ROCZNICA ZAMORDOWANIA MAKO TABUNIEGO

14 czerwca 2024 roku Zachodni Papuasi wspominają Mako Tabuniego, przewodniczącego Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB), który został zamordowany przez jednostki specjalne podległe rządowi Indonezji.

14 czerwca 2012 roku Mako Tabuni był jednym z ponad 12 członków KNPB zamordowanych przez służby specjalne Indonezji u schyłku rządów prezydenta Indonezji Susilo Bambang Yudhoyono. Scenariusz tych morderstw był bardzo podobny. Czarny samochód Avanza pojawiał się w newralgicznym miejscu, następnie padały strzały.

Mako Tabuni należał do najgłośniejszych aktywistów ostatnich lat działających na rzecz niepodległości Papui Zachodniej. Pełniąc funkcje sekretarza generalnego Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB), wielokrotnie wzywał do przeprowadzenia referendum, w którym rdzenni mieszkańcy Papui

Zachodniej, samodzielnie zdecydowałyby o samostanowieniu własnej ojczyzny.

Głos Mako Tabuniego pobrzmiwał donośnie od końca 2011 roku, kiedy w odpowiedzi na nasilenie aktów przemocy wobec członków ruchu niepodległościowego, współorganizował on wielotysięczne demonstracje w stolicy prowincji, Jayapura. Sekretarz Generalny KNPB w bezkompromisowym oświadczeniu wyraził wówczas wolę wielu tysięcy poruszonych Papuasów: „Chcemy natychmiastowego referendum rozstrzygającego o samostanowieniu. Odrzucamy wszelki dialog z Dżakartą. Referendum nie podlega negocjacji”.

Mako Tabuni walczył pokojowo o samostanowienie Papui Zachodniej. Był filozofem, intelektualistą i przywódcą swojego ludu. Jego wystąpienia i zaangażowanie inspirują i wytyczają ścieżkę walki kolejnym pokoleniom Zachodnich Papuasów.

Opracowanie: Damian Żuchowski, Rafał Szyborski

Źródła: WolneMedia.net, „Free West Papua Campaign Poland”, „Latarnik Papuaski”

Źródłografia

Źródłografia zostanie opublikowana w części siódmej.